

Protokół nr 5/2019
z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach
odbytego w dniu 18 marca 2019 r. w godz. od 17:15 do 18:40
w Urzędzie Miejskim Suwałkach.

Obecni członkowie Komisji:

- 1/ Anna Ruszewska - Przewodnicząca Komisji
- 2/ Jarosław Schabieński - Wiceprzewodniczący Komisji
- 3/ Anna Maria Gawlińska
- 4/ Adam Ołowniuk
- 5/ Marek Lech Zborowski-Weychman

Radna nieobecna :

- 1/ Mariola Brygida Karpińska

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Ewa Beata Sidorek - Zastępca Prezydenta Miasta Suwałk,
 2. Alicja Jacewicz - Naczelnik Wydz. Oświaty, Wychowania i Sportu,
- Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

Anna Ruszewska – Przewodnicząca Komisji powitała zebranych i przypomniała, że porządek posiedzenia został przesłany wraz z materiałami.

Głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia:

- | | |
|-------------------------|--------------|
| za | - 5 radnych, |
| przeciw | - 0 |
| wstrzymało się od głosu | - 0. |

Radni jednogłośnie przyjęli następujący porządek posiedzenia:

1. **Przyjęcie Protokołu Nr 4/2019 z posiedzenia Komisji w dniu 18 lutego 2019 r.**
2. **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie planowania w budżecie Miasta Suwałki środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli, a także określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Suwałki oraz warunków i sposobu ich przyznawania.**
3. **Informacja z wykonania Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego za 2018 r.**
4. **Wolne wnioski.**

Ad 1.

Przyjęcie protokołu nr 4/2019 z dnia 18 lutego 2019 r. z posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej w Suwałkach.

Radny Jarosław Schabieński wnioskował, aby zapis protokołu był stenogramem, taka forma najlepiej odzwierciedlałaby działania komisji. Wniosek swój uzasadnił tym, że łatwiej można by odwołać się do swoich wypowiedzi a z kronikarskiego punktu widzenia- w przyszłości nie będą budziły żadnych wątpliwości. Zaznaczył, że wniosek ten nie dotyczy ostatniego protokołu.

Ewa Beata Sidorek zwróciła się z prośbą, aby protokoły z Komisji Oświaty i Wychowania również otrzymywała.

Anna Ruszewska poinformowała, że każdy członek Komisji otrzymuje projekt protokołu i po zapoznaniu się z jego treścią może na bieżąco zgłaszać uwagi. Na tej podstawie wszystkie wypowiedzi będą weryfikowane. Nadmieniła, że w Biurze Rady Miejskiej przechowywane są nagrania, które w każdej chwili mogą być udostępnione.

Członkowie Komisji więcej uwag nie wnieśli.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu :

za - 5 radnych,
przeciw - 0
wstrzymało się od głosu - 0.

Protokół został przyjęty **jednogłośnie**.

Ad 2.

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie planowania w budżecie Miasta Suwałki środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli, a także określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Suwałki oraz warunków i sposobu ich przyznawania.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 2 do protokołu

Anna Ruszewska – Przewodnicząca Komisji przypomniała, że projekt uchwały został przesłany wraz z materiałami.

Ewa Beata Sidorek szczegółowo omówiła projekt przedmiotowej uchwały. Poinformowała również o wniesieniu do projektu uchwały autopoprawki poprzez wpisanie w podstawie prawnej Dz.U. z 2019 poz. 506.

Marek L. Zborowski-Weychman zapytał, czy § 5 ust. 1 można by uzupełnić o dopisek, że warunkiem przyznania świadczenia pieniężnego jest złożenie wniosku do Prezydenta Miasta za pośrednictwem dyrektora szkoły. Nie chodzi o to, aby dyrektor był władny do podejmowania w tym zakresie decyzji, ale żeby wniosek skierowany do Prezydenta był przyjmowany za jego pośrednictwem. Zdarzają się przypadki, że zainteresowane osoby zostawiają wnioski w sekretariacie szkoły. Świadczenia te są wypłacane przez szkoły i uprości to realizację świadczenia.

Ewa Beata Sidorek odpowiedziała, że taki zapis jest niezgodny z obowiązującymi przepisami. Przez wiele lat funkcjonowała uchwała właśnie z takim zapisem, ale została uchylona przez Wojewodę. Podkreśliła, że przedmiotowe świadczenie wypłacane jest na podstawie decyzji Prezydenta Miasta a nie dyrektora szkoły. Wyraziła obawę, że może zaistnieć sytuacja w której dokument przyjmowany za pośrednictwem szkoły nie trafi do Prezydenta w określonym w uchwale terminie i nie będzie rozpatrzony.

Anna Maria Gawlińska stwierdziła, że skoro ustawodawca określił zasady składania wniosku o przyznanie świadczenia pieniężnego to dyskusja na ten temat jest zbędna.

Jarosław Schabieński podkreślił fakt, że warto zobligować dyrektorów, żeby dokumenty te przedstawiane były na radzie pedagogicznej.

Alicja Jacewicz poinformowała, że wszystkie uchwały konsultowane są z dyrektorami, przedstawiane są Komisji Oświaty i Wychowania. Po uchwaleniu przez Radę Miejską i po otrzymaniu informacji, że uchwała nie jest uchylona przez Wojewodę – dokument wysyłany jest do wszystkich szkół z prośbą o zapoznanie z treścią na radach pedagogicznych.

Ewa Beata Sidorek powiedziała, że skoro podjęcie decyzji w przedmiotowej sprawie nie leży w gestii dyrektora placówki to nie ma potrzeby angażowania tej osoby do sprawy, która wymaga

przeanalizowania ogromnej ilości dokumentów i zobowiązania do terminowego przekazywania akt do Prezydenta Miasta.

Alicja Jacewicz dodała, że wzór wniosku o przyznanie pomocy zdrowotnej zawiera dane wrażliwe, które nie mogą być przetwarzane – ze względu na obowiązywanie RODO został zmodyfikowany.

Członkowie Komisji nie zgłosili więcej uwag.

Głosowanie nad projektem uchwały :

za pozytywną opinią głosowało - 5 radnych,
przeciw - 0
wstrzymało się od głosu - 0.

Komisja pozytywnie zaopiniowała wraz z autopoprawką projekt uchwały w sprawie planowania w budżecie Miasta Suwałki środków finansowych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli, a także określenia rodzajów świadczeń przyznawanych w ramach pomocy zdrowotnej dla nauczycieli, przedszkoli, szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Miasto Suwałki oraz warunków i sposobu ich przyznawania.

Opinia Komisji stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad 3.

Informacja z wykonania Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego za 2018 r.

Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Anna Ruszewska przypomniała, że przedmiotową Informację radni otrzymali z materiałami.

Adam Ołowniuk zapytał jaka była przyczyna wzrostu wydatków z 640 tys zł. na kwotę 1 561 636, 72 zł. wydatkowaną na budowę ścieżki pieszo-rowerowej z oświetleniem wzdłuż Ogrodu Działkowego „Jaćwing”. Stwierdził, że do przyjęcia jest różnica kilkudziesięciu tysięcy, ale różnica ok. 1 mln zł jest zbyt duża.

Ewa Beata Sidorek zaznaczyła, że nie uczestniczy w realizacji tych projektów. Powiedziała, że tzw. projekty „twarde” są to projekty inwestycyjne. W chwili złożenia projektu oszacowane na bardzo niskim poziomie. W trakcie prac projektowych i badań często zachodzi konieczność przygotowania całościowo terenu, przeprowadzenia odwodnienia i budowy drogi asfaltowej, co powoduje wzrost kosztów zadania. Nadmieniła, że przygotowując materiał na przyszły rok i projekt uchwały dot. Budżetu Obywatelskiego na 2020 rok wymaga to dopracowania, żeby nie było takiej sytuacji jaka miała miejsce przy wspomnianej ścieżce pieszo-rowerowej. Poinformowała, że przy realizacji projektów obywatelskich należy podjąć działania, aby realizowane zadanie było bezpieczne dla mieszkańców a to pomnaża koszty.

Adam Ołowniuk zaproponował, aby w regulaminie dot. Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego skonkretyzować warunki kosztorysowe danego projektu.

Ewa Beata Sidorek przyznała rację radnemu, ale stwierdziła, że nie ma możliwości określenia do końca kosztu danego zadania.

Adam Ołowniuk zapytał na co przeznaczono kwotę 19.500 zł zweryfikowaną na organizowany w dniu 3 czerwca Festyn rodzinny „PWSZ dzieciom”. Nadmienił, że w poprzednich latach był organizatorem pikników i jest przekonany, że imprezy o podobnym charakterze można organizować za mniejsze koszty. Stwierdził, że zajęcia na festynie PWSZ mogły być prowadzone przez studentów w ramach praktyk.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że zadanie to realizowane było w ramach obchodów Dnia Dziecka. Prowadzone były warsztaty, przeprowadzone doświadczenia chemiczne, które wymagały zakupu odczynników, pokazy, gry, animacje i konkursy z nagrodami. Nadmieniła, że rzeczywiście wcześniej podobne imprezy organizowane były mniejszym kosztem. Obecnie za każdą nawet najmniejszą czynność trzeba płacić, coraz mniej osób chce pracować na zasadzie wolontariatu.

Anna Ruszewska nawiązując do poprzedniej wypowiedzi stwierdziła, że ma inne doświadczenia odnośnie wolontariatu, prowadząc Biuro Wolontariatu przy stowarzyszeniu PRYZMAT. Rzeczywiście są działania wolontarystyczne, gdzie chętnie angażują się wolontariusze, a czasem trzeba znaleźć płatnego pracownika, dużą rolę odgrywa też rekrutacja wolontariuszy. Ale należy też weryfikować jakie i komu przyznaje się środki finansowe, bo jest wiele instytucji, czy organizacji, dla których nie trzeba płacić nawet za najmniejszą czynność. Trzeba też bardziej wspierać i doceniać wolontariuszy. Zapraszając organizacje do współpracy pamiętajmy o wpisaniu ich do grona organizatorów, o podziękowaniu, wszystkim powinno zależeć na jakości i wysokim standardzie organizowanych imprez. Poruszyła temat Festynu rodzinnego „PWSZ dzieciom”. Nadmieniła, że skoro to w ramach SBO to inicjator (domyśla się, że PWSZ, na co wskazuje nazwa przedsięwzięcia) właściwie złożył projekt na imprezę, która co roku była już organizowana przez SOK, jako Dzień Dziecka. I w ten sposób głównym organizatorem był nadal Suwalski Ośrodek Kultury.

Ewa Beata Sidorek projekt realizowany przez PWSZ w ramach Budżetu Obywatelskiego opracowany został przez mieszkańców. Suwalski Ośrodek Kultury był tylko jednym z podmiotów realizujących zadanie. Poinformowała, że widząc wiele problemów związanych z projektami ujętymi w Suwalskim Budżecie Obywatelskim zgłosiła swoje wątpliwości Skarbnikowi Miasta, pracownikom Wydziału Inwestycji oraz podległym wydziałów zaangażowanych w realizację SBO. Stwierdziła, że Samorząd o wielu działaniach wolontariuszy po prostu nie ma informacji. W przypadkach, gdy organizacje zwracają się z prośbą o udzielenie pomocy w różnych sferach działania pomoc tę otrzymują. Zgadza się, że działalność wolontariuszy jest bardzo potrzebna, zasługuje na podziękowania i powinna być wspierana.

Anna Maria Gawlińska nadmieniła, że już na pierwszym posiedzeniu Komisji zadała pytanie na jakiej podstawie wyliczane są kosztorysy projektów Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego. Prezydent Miasta już wówczas poinformował, że brakujące kwoty uzupełniane są zazwyczaj z rezerw budżetu miasta.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że zdarzają się przypadki, gdzie koszt realizacji projektu jest mniejszy niż podany w kosztorysie. Wówczas środki finansowe są przesuwane na realizację projektów, gdzie oszacowanie było mniejsze niż wykonanie.

Anna Ruszewska stwierdziła, że Informacja z wykonania Suwalskiego Budżetu Obywatelskiego za 2018 r. została przyjęta.

Ad 4.

Wolne wnioski.

Jarosław Schabieński podziękował za otrzymaną informację dot. logopedów. Jednocześnie zapytał, czy podane godziny to są godziny lekcyjne czy godziny zegarowe. Stwierdził, że z informacji nie wynika ile dzieci jest objętych opieką logopedy i poprosił o przygotowanie takiej informacji.

Marek L. Zborowski-Weychman poinformował, że generalnie zajęcia logopedyczne mogą skupiać dwoje dzieci i maksymalnie mogą trwać do pół godziny.

Jarosław Schabieński zgodził się z wypowiedzią radnego Zborowskiego-Weychmana. Podkreślił, że z podanej informacji nie wynika ile dzieci objętych jest opieką w ciągu np. 8 godz., zajęcia jednego dziecka trwają 20 min, innego 10 min.

Alicja Jacewicz poinformowała, że przedmiotową informację przedstawi na następnym posiedzeniu komisji. Dodała, że każde dziecko traktowane jest indywidualnie i długość zajęć uzależniona jest od potrzeb. Problemem jest brak wykonywania przez rodziców w domu zadanych ćwiczeń.

Marek L. Zborowski-Weychman powiedział, że z przekazanej informacji wynika fakt zatrudnienia logopedy na całym etacie tylko w SP nr 10 i SP nr 11, tj. w szkołach z oddziałami integracyjnymi. Jednak istnienie oddziałów integracyjnych nie oznacza, że wszystkie dzieci wymagają opieki logopedy. Zaaapelował o rozważenie możliwości zatrudnienia na etacie logopedy w każdej szkole. W szkołach w których działają oddziały przedszkolne czy zerówka potrzeby zajęć

z logopedą są nieporównywalnie większe niż w szkołach, gdzie nauka rozpoczyna się od pierwszej klasy. Stwierdził, że godziny pracy logopedy z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w pierwszych klasach są zdecydowanie niewystarczające a badania przesiewowe wykonywane na początku pracy z dziećmi powinny być powtarzane.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że godziny pracy z logopedą w placówkach oświatowych były wprowadzane sukcesywnie. Dzieci z głębokimi zaburzeniami objęte są również opieką i terapią Placówki Psychologiczno-Pedagogicznej. Idea była taka, aby pierwszy kontakt takich dzieci był w szkole czy przedszkolu, gdzie postawiona zostaje pierwsza diagnoza. Zdaniem Dyrektora Placówki Psychologiczno-Pedagogicznej wszystkie dzieci potrzebujące terapii są zaopiekowane, wszystkie zadania w tym temacie są realizowane na bieżąco oprócz psychologa. Problemem jest zaopiekowanie się dziećmi przez psychologa. Nadmieniła, że w przypadkach newralgicznych, jeżeli dyrektor danej placówki zgłasza problem organ prowadzący zawsze podejmuje decyzję pozytywną.

Alicja Jacewicz poinformowała, że bardzo często rodzice dzieci, które wymagają pomocy logopedycznej, a nie posiadają orzeczenia- zwracają się z prośbą o umieszczenie dzieci w szkołach z oddziałami integracyjnymi, gdyż uważają, że tam właśnie uczniowie otrzymają niezbędną pomoc.

Marek L. Zborowski-Weychman zauważył, że jeżeli logopeda zatrudniony jest w szkole na pełnym etacie to obowiązuje go 40- godzinny tydzień pracy, jeżeli zatrudniona jest osoba z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej to przychodzi na określony czas i nie zawsze wszystkie potrzeby dzieci w tym względzie są zaspokajane.

Ewa Beata Sidorek stwierdziła, że nie da się przewidzieć każdej sytuacji, jeżeli jest taka potrzeba organ nadzorujący reaguje natychmiast i przyznaje niezbędną dodatkową liczbę godzin pracy logopedy.

Anna Ruszewska zapytała, jak przedstawia się w poszczególnych szkołach zatrudnienie psychologów i pedagogów.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że gdy w momencie tworzenia arkuszy organizacji szkoły dyrekcja placówki zwraca się z prośbą o dodatkowe godziny dla specjalistów (pedagogów i psychologów) organ prowadzący wydaje zawsze decyzje pozytywne. Przykładem są takie placówki jak ZS nr 2, SP nr 10, SP nr 5 i SP nr 7.

Jarosław Schabieński w nawiązaniu do wypowiedzi radnego Zborowskiego-Weychmana podkreślił, że zupełnie inaczej podchodzi do swojej pracy specjalista zatrudniony na pełnym etacie, niż osoba zatrudniona na godziny. Jeszcze bardziej niż do logopedów odnosi się to do psychologów. Jeżeli pracuje na miejscu zupełnie inaczej funkcjonuje i doskonale zna potrzeby grupy dzieci wymagających opieki specjalistycznej. Pomoc byłaby udzielana stale, a nie w sposób doraźny, incydentalny. Wyraził swoje przekonanie, że w Suwałkach nie ma takiej szkoły, w której psycholog byłby niepotrzebny.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że tylko część logopedów zatrudnionych w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej realizuje godziny w placówkach oświatowych. Natomiast zwiększane godziny są pedagogom i psychologom już zatrudnionym bezpośrednio w szkołach.

Anna Ruszewska zapytała, czy na terenie Suwałk są jeszcze szkoły niezatrudniające psychologa.

Ewa Beata Sidorek odpowiedziała, że w każdej szkole zatrudniony jest pedagog, natomiast nie w każdej psycholog.

Anna Ruszewska zaapelowała o zadbanie, aby w każdej szkole zatrudniony był psycholog. W każdej szkole są bardzo duże potrzeby w tym zakresie.

Jarosław Schabieński zwrócił się z prośbą o przygotowanie informacji dot. liczby etatów pedagogów i psychologów z podziałem na szkoły.

Marek L. Zborowski-Weychman podziękował za opracowanie informacji dot. dodatków funkcyjnych dyrektorów szkół. Stwierdził, że zważając na fakt, że dyrektorzy placówek nie mają prawa do godzin nadliczbowych -nie są one wysokie. Z wycień tych wynika, że wynagrodzenie nauczyciela dyplomowanego pracującego na półtora etatu jest wyższe niż pobory dyrektora placówki. Stwierdził, że motywacja do pracy dyrektorów placówek oświatowych – biorąc pod uwagę zakres odpowiedzialności jest problematyczna, praktycznie zerowa. Zapytał, czy przy

najbliższych planach podwyżek dla nauczycieli brane jest zwiększenie wysokości dodatków funkcyjnych, jeżeli nie czy jest możliwość złożenia odpowiedniego wniosku.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że Komisja Oświaty i Wychowania zawsze może wystąpić z takim wnioskiem, ale musi on być zgodny z procedurami obowiązującymi w tym temacie. Podkreśliła fakt, że budżet na ten rok został już zaplanowany. Informacja na temat wysokości dodatków jest w trakcie opracowywania i będzie przedstawiona na posiedzeniu Kolegium Prezydenta. Wówczas Prezydent będzie mógł przedstawić realne propozycje w tym temacie. Wszystko uzależnione jest od możliwości budżetowych. Regulamin wynagradzania nauczycieli z pewnością będzie tematem posiedzenia Komisji Oświaty i Wychowania.

Marek L. Zborowski-Weychman powiedział, że jego intencją nie było określenie kwoty wysokości dodatku. Zaproponował określenie procentowe w stosunku do wynagrodzeń nauczycieli.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że w regulaminie wynagrodzeń nauczycieli dodatki motywacyjne określone są procentowo, natomiast dodatki funkcyjne to są tzw. „widełki”. Dodała, że w 2015 r. organ prowadzący razem ze Związkami Zawodowymi i radnymi wypracowali wspólne stanowisko określające, że dodatki motywacyjne wprowadzono nie kwotowo a procentowo. Zapis ten gwarantował, że przy wzroście wynagrodzeń automatycznie wrasta wysokość dodatku motywacyjnego. Nadmieniła, że opracowywany jest nowy regulamin dot. dodatków za wychowawstwo, który ma obowiązywać od września 2019r. Propozycja będzie przedstawiona Związkom Zawodowym oraz Komisji Oświaty i Wychowania. Nie było by sprawiedliwe, aby podwyższone były tylko dodatki funkcyjne dyrektorom. Podwyżka powinna dotyczyć również dodatków motywacyjnych i dodatków za wychowawstwo. Jakikolwiek zmiany regulaminowe powinny dotyczyć całej grupy zawodowej.

Marek L. Zborowski-Weychman zapytał, czy organ prowadzący posiada informację o sytuacji w szkołach, jeżeli dojdzie do strajków.

Anna Ruszewska zapytała, jak przygotowany jest Urząd Miejski do potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom w przypadku ewentualnych strajków w szkołach.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że jest w stałym kontakcie ze Związkami Zawodowymi, ponadto uczestniczyła w spotkaniu mediacyjnym u Prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego z dyrektorami szkół. 19 marca br. we wszystkich szkołach ma się odbyć referendum, które ma na celu zdiagnozowanie, gdzie strajki się odbędą. O wynikach referendum organ prowadzący zostanie powiadomiony w dniu 20.03.2019r. Urząd Miejski przygotowuje się do ewentualnego strajku nauczycieli. Zaplanowane jest spotkanie z dyrektorami szkół. Zapewniła, że organ prowadzący nie będzie ingerował w działania szkoły mające na celu utworzenie komisji egzaminacyjnych. Jeżeli w jakiejś jednostce oświatowej strajk będzie na tyle rozszerzony, że dzieci nie będą miały zajęć lekcyjnych i pozostaną bez opieki to zorganizowane będą zajęcia edukacyjno-wychowawcze prowadzone przez instytucje sportowo-kulturalne działające na terenie naszego miasta. Urząd Miejski nie będzie wywierał wpływu na nauczycieli w sprawie strajku. Zadaniem organu jest zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży.

Anna Ruszewska zapytała, czy w związku z wprowadzeniem reformy oświaty i poniesieniem przez samorząd kosztów związanych z tą reformą, czy Miasto Suwałki zamierza wystąpić do rządu o zwrot kosztów reformy edukacji.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że Miasto zgłaszało swoje potrzeby finansowe związane z wprowadzeniem reformy oświaty, jednak refundacji nie otrzymało. Okazało się, że Suwałki nie kwalifikują się do odzyskania 0,4 % subwencji, ponieważ żadna ze szkół nie była gimnazjum zamykanym, czy likwidowanym. W chwili obecnej Samorząd nie rozważa zaskarżenia decyzji Ministerstwa.

Anna Ruszewska poinformowała, że otrzymała do wiadomości kolejne pismo Nauczycieli Zespołu Szkół nr 2 skierowane do Prezydenta Miasta Suwałk. Zapytała, czy została już podjęta decyzja odnośnie liczby oddziałów planowanych w tej szkole.

Ewa Beata Sidorek na terenie miasta działają trzy licea, które utworzą po 8 oddziałów. O ilości klas przypadających dla ósmoklasistów i gimnazjalistów oraz o profilach rozszerzenia decyduje dyrektor. Jest to liczba zapewniająca każdemu dziecku z Suwałk i terenu miejsce w szkole.

Potrzeby szkół analizowane są na bieżąco, szkoły otrzymały przydział oddziałów, zaproponowały rozszerzenia, same decydują czy będą cztery klasy po gimnazjum i cztery po szkole podstawowej czy proporcje 5:3. Samorząd te propozycje akceptuje, bo każda szkoła ma swoją wizję i politykę, a całą sprawę i tak rozstrzygnie nabór. Wszystkie szkoły – bez względu czy to są licea czy technika – w arkuszu organizacyjnym mają o jeden oddział mniej, ale w naborze te klasy są, godziny te przyznawane są dopiero gdy jest pełen nabór. Odnośnie ZS nr 2 trwa dyskusja na temat utworzenia klasy sportowej/usportowionej. Jeżeli uczniowie zainteresowani siatkówką podejmą naukę w ZS nr 2 organ prowadzący dodatkowe godziny przeznaczone na prowadzenie treningów z siatkówki przyzna, nawet jeśli zainteresowani siatkówką uczniowie będą uczyć się w różnych klasach w tej szkole. Nadmienila, że wniosek dyrektora ZS nr 2 w sprawie utworzenia dodatkowej klasy gimnazjum był zaakceptowany. Ustosunkowując się do pisma nauczycieli ZS nr 2 stwierdziła, że nauczyciele ZS nr 2 skorzystali z połączenia ze SP nr 9. W związku z wprowadzoną reformą z pewnością będą redukcje etatów nauczycieli, ale zjawisko to dotknie nauczycieli nie tylko ZS nr 2, ale również szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Faktycznie jest niewielu nauczycieli, którzy stracili pracę, ale w związku z reformą skala nauczycieli, którzy mogą stracić pracę lub młodych nauczycieli, którym nie będzie można przedłużyć umowy o pracę jest naprawdę duża.

Alicja Jacewicz podkreśliła fakt, że margines szkoły podstawowej czy gimnazjum nie zawsze przekłada się na szkoły ponadgimnazjalne czy ponadpodstawowe, ramówka jest zupełnie inna. Problemy niestety się kumulują.

Ewa Beata Sidorek poinformowała, że wprawdzie dyrektorzy placówek oświatowych rozmawiają z nauczycielami, którzy nabyli prawo przejścia na emeryturę, ale jest to prawo a nie obowiązek.

Alicja Jacewicz poinformowała, że chwili obecnej nie można konkretnie stwierdzić ile osób skorzysta z prawa przejścia na emeryturę, ponieważ decyzje w tej sprawie są często zmieniane.

Jarosław Schabieński powiedział, że szczególne rozczarowanie dotyczy kwestii klasy sportowej w ZS nr 2, miała to być dodatkowa klasa sportowa, a w chwili obecnej słyszy się głosy, że godziny dodatkowe przyznane zostaną klasom już istniejącym. Mówiąc najprościej wszystkie szkoły dostały taką samą liczbę oddziałów. Zapytał czy klasa sportowa miała powstać w ramach istniejących już oddziałów, czy jako dodatkowy oddział.

Ewa Beata Sidorek pierwsze założenia mówiły, że w ramach ośmiu oddziałów powstanie klasa sportowa. Po rozmowach dyrektora ZS nr 2 z dyrektorami SP nr 10 i SP nr 11 wynika, że uczniowie, którzy hipotetycznie zapisani byli by do klasy sportowej mają różne preferencje przedmiotowe. Samorząd na dzień dzisiejszy nie wie jaką propozycję przyjmie dyrektor ZS nr 2. Z pewnością można stwierdzić, że jeżeli będzie zainteresowanie to organ prowadzący przyzna dodatkowe godziny na zajęcia związane z siatkówką. Dyrektor ZS nr 2 zapewnił, że jeżeli będą chętni zapewni wszelkie warunki do trenowania, wyjazdów nawet międzyoddziałowo.

Jarosław Schabieński stwierdził, że z wypowiedzi Pani Prezydent wynika, że w III LO i w I LO zaplanowano po 8 oddziałów, natomiast w II LO zaplanowano najpierw o jeden oddział mniej. Przyznał, że trudno nazwać sprawiedliwym traktowaniem z uwagi na to jaka liczba oddziałów jest likwidowana.

Ewa Beata Sidorek potwierdziła, że może tak wynikać, ale nie ma żadnego wpływu na liczbę likwidowanych oddziałów. Samorząd zrobił wszystko, aby jak najmniej oddziałów zostało zlikwidowanych. Podkreśliła, że nie można wypowiadać się o niesprawiedliwym traktowaniu szkół. Dyrektorzy i nauczyciele innych liceów mogliby zadać pytanie, czy było to sprawiedliwe że II LO otrzymało tyle oddziałów gimnazjów.

Alicja Jacewicz poinformowała, że dwa licea miały stupunktowy próg, natomiast II LO miało próg punktowy niższy. Zadawane były pytania, dlaczego tworzone są oddziały, skoro do tej szkoły przychodzą dzieci słabsze.

Jarosław Schabieński uważa, że w tym wypadku sprawiedliwie to znaczy równo. W tym przypadku równo oznaczało 8 a założenie było inne. Podkreślił, że szkoły, które zdecydowały się na włączenie gimnazjów podjęły się bardzo trudnego zadania. Faktem jest, że miały więcej godzin, ale było też wiele trudniejszych sytuacji z punktu organizacyjnego pracy dyrektora i nauczycieli.

Licea, które zdecydowały o pracy tylko na poziomie szkoły średniej miały łatwiejsze zadanie.

Ewa Beata Sidorek stwierdziła, że gdyby w życie nie weszła reforma oświaty ZS nr 2 nadal funkcjonowałyby w obecnym kształcie. Dodała, że utworzenie dodatkowych etatów nie jest możliwe również ze względu na brak środków finansowych.

Alicja Jacewicz poinformowała, że pośrednim skutkiem reformy jest też zmiana przepisów przez Ministerstwo. Nauczyciele pracujący w szkołach niepublicznych – dotyczy to również nauczycieli zatrudnionych w ZS nr 2 nie pracują na umowie –zlecenia a na umowach o pracę. Są osoby, które przeszły ze szkół publicznych do pracy w szkołach niepublicznych.

Jarosław Schabiński stwierdził, że dwuipółletnie liceum to wielka pomyłka.

Adam Ołowniuk nadmienił, że w II LO z pewnością będzie problem z nauczycielami WF. Zapytał, kto będzie trenerem siatkówki w klasie sportowej/usportowanej. Zajęcia te powinny być kontynuowane przez trenera zajmującego się tymi uczniami w szkole podstawowej/gimnazjum.

Alicja Jacewicz poinformowała, że rozmowy w tym temacie trwają. Dyrektor ZS nr 2 skłania się do tego, aby zajęcia prowadzone były przez nauczyciela zatrudnionego w tej szkole. Natomiast zdaniem trenerów Ślepska powinna to być osoba z zewnątrz. Sytuacja zależy od naboru.

Jarosław Schabiński oświadczył, że wychowanie fizyczne jest jednym z najważniejszych jak nie najważniejszych przedmiotów w szkole.

Ewa Beata Sidorek zgodziła się z tym oświadczeniem ale pod warunkiem, że zajęcia te są właściwie realizowane.

Więcej głosów w dyskusji nie stwierdzono.

Przewodnicząca podziękowała wszystkim za aktywny udział w posiedzeniu.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania
Rady Miejskiej w Suwałkach

Anna Ruszewska

Protokół sporządziła:
Danuta Teresa Skucz
Inspektor w Biurze Rady Miejskiej
Urzędu Miejskiego w Suwałkach